

BIELIŻENNIK BAŁTYCKI

KON II.

GDAŃSK — GDYNIA, SOBOTA 20-go KWIETNIA 1946 R.

Nr 109 (32)

W trzecią rocznicę powstania w warszawskim Ghetcie

Data 19 kwietnia 1943 roku przeszła do historii powszechnej.

W dziejach ostatniej wojny desperacki zryw Żydów warszawskich zdecydował o wzmożeniu się ruchu oporu przeciwko hitlerowskiej tyranii nie tylko w Polsce, lecz we wszystkich krajach europejskich.

Powstanie w Ghetcie wstrząsnęło sumieniem świata. Szukając analogii w zamierzonej przeszłości, kiedy pojęcie godności ludzkiej nie było jeszcze skryształizowane, ten nie mający żadnych widoków powodzenia bohaterski zryw niedobitków Żydów polskich, można do pewnego stopnia utożsamiać z legendarnym buntem galerników na korsarskim okręcie.

Jasnym jest, że aranzjerzy powstania w Ghetcie nie mieli najmniejszych złudzeń, że zdolają pokonać tysiackrotnie silniejszego wroga. Pewne jest również, że nie ludzili się, że bohaterstwem swym wpłyną na zmianę stosunku do swego narodu ze strony zbestializowanego reżimu hitlerowskiego. Nie było chyba także takich, którzy wierzyli w możliwość rozlania się w owym czasie zbrojnego oporu poza mury Ghetta na stołecę Polski, na cały kraj. Hordy hitlerowskie, aczkolwiek mocno już były w tym czasie poszczerbione nad Wołgą i Dnieprem, jeszcze były na tyle silne i potężne, ażeby stłumić w morzu krwi każdą próbę masowego przeciwko sobie powstania na terenach okupowanych.

Ghetto, tak czy inaczej, skazane było na zagładę. Każdy Żyd od dziecka, w którego mózgu świadomość życia i myśl zaczęły kielkować, do zgrzybiałych starców, zdawał sobie sprawę w większym, lub mniejszym stopniu, że dla niego nie ma żadnego ratunku. Ale twierdzić można na pewno, że nie tylko instynkt pragnął do zachowania własnego istnienia, nie miraż zwycięstwa nad wrogiem, ale żywiło-

wy przejaw buntu przeciwko sponiewieranej godności ludzkiej pchnęły ich wszystkich do walki. O, bo jak wiemy z relacji, jakie przedostawały się poza mury Ghetta, wreszcie z wynurzeń znikomej garstki szczęśliwców, którzy ocalili z tego chyba najkrwawszego z najkrwawszych ukropów ostatniej wojny, współudział w tej bezprecedensowej walce, brali niemal wszyscy niedobitkowie Ghetta. Za-

stępny uzbrojonych na chybił trafił bojowców, z 24-letnim Mordchem Anielewiczem na czele, wspomagane były wziętymi ramionami kobiet, starców i dzieci, magnetyzowane były wolą walki, wolą wytrwania w tej walce do ostatniego tchnienia. Każdy przejaw pomocy z zewnątrz, ze strony ludu polskiego Warszawy, utwierdzał ich wszystkich w poczuciu słuszności tej walki.

Zapewne, nie wszyscy powstańcy, a tym bardziej nie wszyscy niedobitkowie Ghetta zdawali sobie sprawę z dalekosiędnego celu podjętej walki, ale na pewno nie było nikogo, kto by podświadomie nie wyczuwał, że jest ona konieczną.

Kto z nas Polaków nie zna w swoim otoczeniu takich, którzy, dzięki temu zbrojnemu zrywowi skazanych na całkowite wytepienie Żydów, zmienili radykalnie swoje przekonania, którzy w onych dniach kwietniowych dopiero pojęli, że Żydzi nie są wcale gorszymi ludźmi od innych, że cechy godności i honoru, cechy bohaterskiej odwagi i pogardy życia, czynią z nich naszych braci, że antysemityzm, któremu holdowali, jest najnikczemniejszym z prądów polityczno-społecznych, ośmiel nie rozpowszechnionym przez Hitlera na cały świat, jako nowa religia współczesnego barbarzyństwa.

Znaczenie zgniecionego po sześciotygodniowej walce powstania w warszawskim Ghetcie w 1943 roku polega na tym, że od daty 19 kwietnia owego pamiętnego roku antysemityzm i hitlerowsko-rosenbergowskie teorie rasizmu straciły ostatecznie swoje demagogiczne uzasadnienie w twierdzeniu o niższości Żydów w porównaniu do ludzi pochodzenia aryjskiego, jako „ras” pozbawionej godności osobistej honoru i cech determinacyjnego bohaterstwa.

W Polsce nie może nigdy więcej odżyć i rozwinąć się antysemityzm. Jeśli istnieją jeszcze tu i ówdzie w zakutych niewolniczych mózgach jego „przesłanki”, jeśli tu i ówdzie mają miejsce sporadyczne przejawy, na wzór hitlerowski, zbrodniczych ekscesów antyżydowskich, to musimy te resztki zła wypalić, unicestwić, by już nigdy więcej nie hańbiły imienia polskiego.

B. W. Święcicki.

Udział wojska w akcji siewnej

WROCLAW. (PAP) — Żołnierze biorący udział w akcji siewnej na terenie wojsłasko-dąbrowskiego do dnia 15 bm. zaożrali 11.300 ha i zasiali 11.100 ha, wykonując 65 procent planu siewnego.

Czescy kolejarze zwiedzają Warszawę

WARSZAWA. (PAP) — Na zaproszenie min. komunikacji bawiła w Warszawie delegacja wyższych urzędników min. komunikacji z Pragi, która od szeregu dni bierze udział w konferencji polsko-czeskiej w Katowicach, poświęconej uregulowaniu wszystkich spraw, związanych z komunikacją kolejową między obu krajami. Goście czescy, którzy całe przedobudnie poświęcili zwiedzeniu naszej stolicy, jednogłośnie orzekli, że w ogrom zbrodni niemieckiej dokonanej w Polsce, a w szczególności w Warszawie, można uwierzyć tylko po osobistym zwiedzeniu ruin miasta, Pawiaka, terenu b. getta i całej reszty. Na gościach, których ojczyzna została tylko lekko dotknięta walcem wojny, oglądane obrazy wywołały wstrząsające wrażenie. „Tego cośmy widzieli nie zapomniemy chyba do końca życia” — zgodnie oświadczyli.

Depesza min. Obrony Narodowej Marszałka Zymierskiego do generalissima Stalina

WARSZAWA. (PAP) — Marszałek Żymierski wystosował do generalissima Stalina następującą depeszę:

„Generalissimus Stalin, Kreml.

W związku z przekazaniem polskiej marynarki wojennej 23 okrętów przez marynarkę radziecką, składam panu w imieniu Wojska Polskiego i całego narodu najserdeczniejsze podziękowanie. Wspaniałomyślna i wydatna pomoc Związku Radzieckiego, dzięki której wojsko nasze jest pierwszorzędnie uzbrojone i wyszkolone, znalazła w ostatnim akcie przekazania nam okrętów bojowych swój nowy, wspaniały wyraz. Pomoc ta jest tym bardziej wielka i cenna dla nas, ponieważ przychodzi w najtrudniejszym okresie formowania polskich sił

zbrojnych na odzyskanym szerokim Wybrzeżu morskim.

Dzięki pomocy radzieckiej utrwała się obrona naszej nowej, odzyskanej granicy morskiej od Ełbląga do Szczecina, tej granicy, która jest kwestią bytu dla Polski i nieodzownym warunkiem skutecznej obrony pokoju europejskiego przed możliwością restauracji niemieckiego imperializmu.

Racz Pan, Panie Generalissimie, przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku i zapewnić iż braterstwo broni polskiego żołnierza z Armią Czerwona będzie w przyszłości myślała przewodnią dalszego rozwoju polskich sił zbrojnych stojących niezachwianie na straży pokoju i przyjaźni między naszymi narodami. Minister Obrony Marszałek Michał Żymierski”.

Rozszerzenie współpracy handlowej między Polską a ZSRR

WARSZAWA. (PAP) — Podpisana w dniu 12 kwietnia umowa handlowa między Polską a ZSRR ustala obrót towarowy w okresie od 1 marca 1946 r. do 31.3 1947 r.

Wartość importowanych towarów do Polski wyniesie 96 milionów dolarów, zbilansowanych analogicznie z sumą polskiego eksportu. Regulowanie należności z tytułu wymiany towarowej następować będzie za pośrednictwem rachunku przez Państwowy Bank Polski i Państwowy Bank ZSRR Gosbank.

Umowa zaleca jak najszybsze zawieranie kontraktów pomiędzy organizacjami handlu zagranicznego ZSRR i odpowiednimi instytucjami lub osobami upoważnionymi do zawierania umów handlowych w Polsce. Nad wykonaniem umowy czuwać będą powołani przez obie strony pełnomocnicy, którzy w terminach kwartalnych odbywać będą konferencje. Na uwagę zasługuje, iż we wzajemnych obrotach Polski i ZSRR uległa rozszerzeniu lista towarów będących przedmiotem wymiany.

Zjazd akademickiej młodzieży socjalistycznej

WARSZAWA. (PAP) — W Warszawie odbędzie się 28 i 29 bm. pierwszy powojenny zjazd akademickiej młodzieży socjalistycznej. Zjazd ma na celu ustalenie nowych zasad organizacji i metod pracy polskiej młodzieży socjalistycznej akademickiej. Poza tym program zjazdu przewiduje

referat ideologiczny dr Hochfelda „cele i zadania akademickiej socjalistycznej młodzieży”, przyjęcie deklaracji ideowej oraz wybór władz centralnych.

Na zjazd przybędą delegaci wszystkich ośrodków akademickich w Polsce.

SPEAKERZY DONOSZA...

BRUKSEL. — Z powodu złego stanu zdrowia premier Van Acker wyjechał na krótki odpoczynek do Portugalii.

NEW DELHI. — Ghandi został zaproszony przez przywódców niektórych amerykańskich grup przemysłowych do odwiedzenia USA i wygłoszenia przemówień na temat „Niestosowności polityki gwałtu” oraz przychylenie się do zapewnienia trwałego pokoju.

MOSKWA. — 16 kwietnia w Komitecie Narodów Słowiańskich odbyło się przyjęcie na cześć delegacji Jugosłowiańskiej współpracy kulturalnej z ZSRR, przebywającej obecnie w Moskwie. Na przyjęciu obecny był również ambasador polski Raab.

KAIR. — Należące do Amerykanów Transarabskie Towarzystwo Kuruców Naftowych zgodziło się na wycieczkę do Egiptu, aby jeden wylot rurociągu z Arabii Saudyjskiej znajdował się w porcie egipskim, a drugi w Suezie. Drugi wylot znajdował się obecnie na wybrzeżu Palestyny.

BERN. — Od 1 czerwca Szwajcaria stanie się o 25 gramów rącej chleba, aby przyczynić się do zwalczenia głodu w Europie.

FRANKFURT. — Hans Mueller, były współpracownik Martina Bormanna, został aresztowany w Dermstacie przez amerykańską tajną policję.

BUDAPEST. — Marsz. Makkat, którego rząd węgierski powierzył misję identyfikowania obywateli należących do organizacji podziemnej, został aresztowany.

wadzone ze swego mieszkania przez 2-ech nieznanych osobników.

NEW YORK. — Były dyrektor UNRRY Lehmann, skrytykował rząd Stanów Zjednoczonych za zniechęcenie racjonalności żywności w końcu roku 1945, kiedy już wiadomo było, że światu zagrozi głód.

ATENY. — Prezydent Herbert Hoover przybył w czwartek do Aten.

RYM. — Dziennik „Italia Nuova” zapewnia, że obserwatorzy Sprzymierzonych będą czuwać nad przebiegiem wyborów we Włoszech.

JERUZOLIMA. — W wyniku rozmów między agencją żydowską i wysokim komisarzem brytyjskim 15 przywódców żydowskich przerwało głodówkę 700 uchodźców żydowskich z La Spezia wyjeżdżających do Palestyny, 500 w przyszłym miesiącu.

DINANT. — 19 członków Gestapo w Dinant (Belgia) zostało skazanych na śmierć.

LONDYN. — Na święta Wielkiejnocy wielu członków parlamentu wyjadzie na urlop na kontynent. Pewna grupa uda się do Niemiec dla zapoznania się z sytuacją.

PARYŻ. — W Paryżu, Hawrze, Bordeaux i Marsylii zastrajkowały urzędnicy i robotnicy towarzyszący służbowych, żądając podwyżki płac.

PARYŻ. — Ministerstwo robot publicznych i transportu ogłosiło, że samoloty prywatne mogą kursować bez specjalnego zezwolenia.

DAMASZK. — Dzień 17 kwietnia był obchodzony w całej Syrii jako święto narodowe ze względu na opuszczenie kraju przez wojska brytyjskie i francuskie. Ulby stolicy odskokowane były...

Dar żołnierzy polskich ze Szkocji

GDAŃSK. (PAP) — Statkiem „Sobieski” przybyła do Gdańska grupa żołnierzy polskich ze Szkocji. Komendant transportu oraz przewodniczący zbiórki leków dla Polski wręczyli przedstawicielowi armii polskiej w Gdańsku 7 skrzyń dla głównego zarządu PCK w Warszawie.

Poprzednimi transportami przywieziono skrzynie z narzędziami chirurgicznymi oraz 2 beczki z 500 litrami tranu.

Lekarstwa przywiezione są niezmiernie cenne a wartość ich sięga sumy 1 i pół miliona zł. Ponadto przeznaczono dla wydziału lekarskiego w Łodzi 127 dzieł naukowych, które będą w najbliższych dniach poręczane przez organizatorów zbiórki.

Otwarcie nowej linii kolejowej

KATOWICE. (PAP) — Dnia 16 bm. nastąpiło otwarcie nowej linii kolejowej łączącej Katowice przez Chorzów z Bytomiem. Odbudowa tej linii ma poważne znaczenie dla ośrodka przemysłowego śląsko-dąbrowskiego.

Odbudowa taboru kolejowego w Europie

Sesja premierów Brytyjskiej Wspólnoty Nar

LONDYN. (PAP) — Przewodniczący komisji wykonawczej europejskiej organizacji transportu wewnętrznego, Jams H. Gilles, oświadczył na konferencji prasowej, że system kolejowy w Europie ulega powolnej, ale stalej poprawie. W przyszłym miesiącu znany będzie wynik spisu taboru kolejowego na kontynencie europejskim.

tyw. warsztaty i paracyjne nie mogą nadążyć za naprawą i licza lokomotyw zmniejszając się z każdym dnem. W Norwegii brak wozów i opon do rowerów. W Polsce uzyskano duże postępy przy naprawie dróg.

LONDYN. (Obsl. wł.) — W przyszłym tygodniu nastąpi w Londynie spotkanie premierów dominiów. Bevin odbędzie krótkie rozmowy z przedstawicielami Australii, Nowej Zelandii, Płd. Afryki i Kanady, po czym uda się do Paryża na zebranie ministrów spraw zagranicznych.

przed ostatecznym przygotowaniem traktatu pokojowego z Włochami musi być łatwona sprawa żądanej przez Związek Wiermictwa nad Trypolitanią i baskiej na wyspach Dodekanazu. Po W. Brytanię obrony żywotnych Kra-Imperium na Morzu Śródziemnym i wzmocniona przez nadchodzące zmiany w sprawie rewizji traktatu angielskiego, gdyż ustępstwa na rzecz Egiptu osłabiły pozycję militarną W. Brytanię na Morzu Śródziemnym. Premier Attlee będzie przewodniczył otwarciu sesji Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, która potrwa urzypuszczalnie 3 tygodnie. Bevin nie weźmie udziału w obradach.

Gilles zapoznał dziennikarzy z sytuacją komunikacyjną w kilku państwach europejskich, między innymi w Belgii, Czechosłowacji, Francji, Niemczech Włoszech, Luksemburgu, Holandii, Norwegii i Polsce. W Belgii spośród 589 lokomotyw brytyjskich i amerykańskich postawionych do dyspozycji tego kraju, 192 wybrano dla centralnej Europy. W Czechosłowacji dają się we znaki poważny brak wagonów pasażerskich, autobusów, ciężarówek i samochodów. Drogi w kraju wymagają starannej i kosztownej reparacji. Francja wkrótce ma otrzymać z W. Brytanii części składowe do budowy 7.000 wagonów. Włochy nie należą jeszcze do organizacji. Wobec tego, że w bliskiej przyszłości ma być nawiązany ruch bezpośredni pomiędzy Włochami i Francją, przystąpienie Włoch byłoby wskazane. W Luksemburgu sytuacja na kolejach zaledwie wystarcza do obsługi ruchu. Sytuacja jest naprawdę krytyczna. Da się odczuwać brak stali i żelaza. W Holandii nadal panuje wielki brak lokomo-

Gwałtowne wystąpienie prokuratora radzieckiego przeciw Rosenbergowi

NORYMBERGA. (Obsl. wł.) — Joachim Riecke, były szef niemieckiego ministerstwa lotnictwa w ZSRR, oświadczył, że podczas okupacji nazistowskiej Związek Radziecki produkował więcej zwinności, niż za czasów rządów radzieckich. Pytany przez obrońcę Ribbentropa o skonfiskowane przez Niemców majątki na Łotwie, Litwie i w Estonii Riecke odpowiedział: „Prostu odwróciliśmy socjalne ustawodawstwo radzieckie i zwróciliśmy chłopom ich

własność”. Riecke przyznał, że poziom żywności w okupowanej przez Niemców Polsce był niższy, niż w Niemczech. Wyraża zdanie między prokuratorem radzieckim i przestępcą wojennym Rosenbergiem stała się tak gwałtowna, przy czym jeden starał się przekrzyknąć drugiego tak, że przewodniczący, sędzia Lawrence, starał się przywołać obu do porządku, jednakże bezskutecznie, wobec czego zawiesił posiedzenie.

Oprócz traktatów pokojowych, na porządku dziennym znajduje się dyskusja nad możliwością zabezpieczenia baz obronnych na Pacyfiku, sprawy handlu Imperium i aprowicacja. Rozmowy na temat obrony obejmują zarówno radzieckie żądania śródziemnomorskie, jak i starania Amerykanów o zabezpieczenie baz na Pacyfiku. Przypuszczalnie będzie również przedyskutowana sprawa uzyskania przez Australię baz na Pacyfiku.

Związek Polaków w Niemczech za wspólnym blokiem wyborczym

NORYMBERGA. (PAP) — Zebranie delegatów Związku Polaków w zachodnich Niemczech, które odbyło się w mieście Herne, uchwaliło następującą rezolucję: „Zgromadzeni, po wysłuchaniu referatu swego głównego delegata i członka rady Związku Polaków, Wagnera Augustyna, przesyłają na ręce Prezydenta KRN, ob-

Bolesława Bieruta, oraz Premiera Rządu Jedności Narodowej, ob. Edwarda Osóbki-Morawskiego, braterskie pozdrowienia i za pewniają, że najgorętszym ich pragnieniem jest powrót do ziemi ojczystej i wzięcie udziału w zbiorowym wysiłku całego narodu przy odbudowie i przebudowie państwa polskiego. Śledząc wysiłki narodu, zmierzające do przebudowy państwa polskiego, wypowiadamy się za wspólnym blokiem wyborczym wszystkich stronnictw politycznych w kraju. Tylko wspólny front wyborczy i wspólny front całego narodu doprowadzi do utrwalenia budowy Polski wolnej, demokratycznej, niepodległej i sprawiedliwej”.

Przywódcy centrum w Grecji zrywają z populistami

LONDYN. (PAP) Ag. Reutersa donosi z Aten, że 3 przywódcy bloku centrowego Papandreu, Venizelos i Kanalopoulos, oświadczyli przywódcy populistów, Tsaldarisowi, iż uważają, że ich współpraca z obecnym rządem jest niemożliwa. Podkreślili oni, że zrywają z populistami z następujących powodów: 1) populisty nie dali im tek w rządzie 2) populisty nalegają, aby parlament zdecydował w sprawie przywrócenia monarchii.

Pariasi domagają się ludzkich praw Demonstracje przeciw Ghandiemu

LONDYN. (PAP) — Korespondent agencji Reutersa donosi z Bombaju, że w dzielnicy, zamieszkałej przez pariasów, gdzie Ghandi miał zamiar zatrzymać się podczas swej krótkiej wizyty w Bombaju w drodze do Delhi, doszło do burzliwej demonstracji. Kilku pariasów, zwolenników dr. Ambedekera, przywódcy federacji pariasów, obrzuciło kamieniami i usiłowało podpalić wille, przygotowane na przyjęcie Ghandiego. Dla utrzymania porządku została wezwana uzbrojona policja.

diach jest około 50.000.000 pariasów, pozbawionych wszelkich praw politycznych. W niektórych okolicach Indii nie wolno im chodzić pewnymi ulicami i czerpać wody z publicznych studzien. Są pewne szkoły, gdzie dzieciom pariasów wstęp jest wzbroniony. Mogą one s'edzieć tylko za drzwiami — niewiele więc korzystają z nauki. Przywódca, który żąda praw politycznych dla tych ludzi, jest dr Ambedeker, stojący na czele federacji pariasów. On i jego zwolennicy nie uznają Ghandiego.

Anglia odrzuca zaproszenie Hiszpanii do wysłania komisji

LONDYN. (Obsl. wł.) — W kołach dyplomatycznych oświadczone, że W. Brytania, a prawdopodobnie i 5 pozostałych krajów (Stany Zjednoczone, Brazylia, Holandia, Egipt i Australia) odmówiła wezwaniu Hiszpanii do wysłania komisji ekspertów dla sprawdzenia oskarżenia Polski w Radzie Bezpieczeństwa. „Daily Telegraph” donosi z Madrytu, że

ambasador brytyjski Mallet w rozmowach z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych Artajo położył wielki nacisk na to, że Hiszpania powinna „przeiść szybko do bardziej liberalnej formy rządu”. Artajo odpowiedział, że w rzeczywistości Hiszpania stale dąży do tego celu, ale Mallet podkreślił konieczność przyspieszenia tej zmiany.

Dania demonstruje przeciwko rządowi gen. Franco

MOSKWA. (PAP) — Ag. Tass donosi z Kopenhagi, iż 100.000 tłumy manifestowały w parku Felleg, żądając zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem gen. Franco. Przemawiając do zgromadzonych, znany pisarz duński, Anderson Nexoe, oświadczył, iż Dania, która tyle przecierpieła pod okupacją niemiecką, nie może przypatrywać się spokojnie terrorowi faszystowskiemu w Hiszpanii. Utrzymywanie stosunków handlowych i dyplomatycznych z rządem madryckim wzmacnia faszyzm i reakcję.

które nie uznaje prawa narodu do wolności, jest niegodne państwa demokratycznego, jakim jest Dania. Studenci domagają się od rządu i parlamentu zerwania wszelkich stosunków z rządem gen. Franco.

Trudności w amerykańskim przemyśle samochodowym

DETROIT. (Obsl. wł.) — Ford oznajmił o zwolnieniu z pracy 45.000 robotników ze

względem na brak stali, spowodowany przez strajk w przemyśle węglowym. Jeden z urzędników zakładów Forda oświadczył, że poza brakiem stali, 36 zakładów, dostarczających części, zamkniętych jest na skutek strajku. Oddział zakładów „General Motors” w Pontiac oznajmił, że będzie zmuszony wstrzymać produkcję samochodów, ze względu na brak wolnego miejsca w składach. Zakłady nie mogą wysłać samochodów do swoich sprzedawców, ponieważ rząd nie ustalał poziomu cen na samochody, składy są więc przepełnione przymusowo zatrzymaną produkcją.

Na zebraniu studentów uniwersytetu kopenhaskiego przyjęto rezolucję, stwierdzającą, iż faszyzm, który pograżył świat cały w nieszczęście, wciąż panuje jeszcze niepodzielnie w Hiszpanii. Utrzymywanie stosunków dyplomatycznych z państwem

Rezygnacja 3 ministrów greckich

ATENY. (Obsl. wł.) — Trzej przywódcy bloku centralnego w nowym gabinecie greckim Papandreu, Kanalopoulos i Venizelos podali się do dymisji — oficjalnie z powodu rozbieżności poglądów w sprawie regenta i monarchii. Populiści żądają od parlamentu wyznaczenia terminu referendum w sprawie monarchii natychmiast po ekspirowaniu regencji Damaskinos w dniu

29 kwietnia, kiedy nastąpi zebranie parlamentu. Tsaldaris oświadczył, że regent powierzył mu misję utworzenia nowego rządu i że misję tę przyjął. Wyraził żal z powodu dymisji Papandreu, Venizelosa i Kanalopoulosa, i przekonanie, że ustąpienie ich jest tylko przejściowe.

Godziny urzędowania w piątek i sobotę

WARSZAWA. (PAP) — Prezydium Rady Ministrów komunikuje, iż godziny urzędowania we wszystkich urzędach i instytucjach państwowych trwać będą w piątek do godziny 13, w sobotę do 12-iej w południe.

Jugosławia oskarża Sprzymierzonych

LONDYN. (Obsl. wł.) — Jugosławia zaatakowała W. Brytanię i Stany Zjednoczone przed specjalnym komitetem ONZ dla spraw uchodźców i deportowanych, zarzucając, że „error” w obozach dla uchodźców w okupacyjnych strefach Sprzymierzonych nie pozwala wrócić do kraju nawet tym, którzy pragną powrócić. Delegat brytyjski oświadczył, że Jugosławia powinna potraktować swoje oskarżenie, jako przedmiot bezpośrednich rokowań z W. Brytanią i Stanami Zjednoczonymi „na właściwej drodze dyplomatycznej”.

Zakaz wnoszenia budowli wojskowych w Niemczech

LONDYN. (PAP) — Ag. Reutersa donosi z Berlina, że aby mieć pewność, iż Niemcy nie rozpoczną nowej wojny, sojusznicza rada kontrolna zabroniła nie tylko opracowywania modeli lub budowy urządzeń wojskowych, ale nawet wnoszenia budowli prywatnych, które można byłoby użytkować do celów wojennych. Zabroniona jest budowa wyrzutni rakiet, stanowisk arty-

leryjskich zapór przeciwczołgowych, portów wojennych, lotniak i radiostacji, składów materiałów wojennych, wszelkich rodzajów fabryk podziemnych oraz składów, zabezpieczonych przed atakami powietrznymi i artyleryjskimi. Za przekroczenie zakazu przewidziane są kary od 1 roku więzienia do dożywotnich ciężkich robót, a nawet karę śmierci.

Dyplomy honorowe uniwersytetu w Oslo dla uczonych radzieckich

MOSKWA. (PAP) — Uniwersytet w Oslo mianował uczonych radzieckich, Piotra Kaplicę, Eugeniusza Tarle i Sergiusza Obnowskiego doktorami honoris-causa. Uczeń ze stali zaproszeń do przybycia do Oslo na uroczyste posiedzenie senatu akademickiego, podczas którego zostaną im wręczone dyplomy honorowe.

Majątek nieruchomy Ligi Narodów przechodzi na własność ONZ

GENEWA. (Obsl. wł.) — Przyjęty przez komisję raport finansowy ustanawia, że z łącznych wkładów suma 2,25 mil. f. szt. przejdzie do ONZ w formie palacu, umeblowania i biblioteki Ligi. Pozostała suma będzie podzielona między obecnych członków, proporcjonalnie do ich udziałów.

Generalny dyrektor UNRRA nie traci nadziei

WASZYNGTON. (PAP) — Dyrektor generalny UNRRA La Guardia, wydał oświadczenie po konferencji w sprawie kryzysu żywnościowego na świecie, jaką odbył w Białym Domu z prez. Trumanem, dyrektorem biura rekonwersji i wicemin. do spraw gospodarczych. La Guardia wyraził opinię, że sytuacja żywnościowa ulegnie wkrót-

ce poprawie. Optymizm La Guardia jest spowodowany zapewnieniem prez. Trumana, iż zostanie wprowadzone w życie zmniejszenie spożycia maki w St. Zjednoczonych o 25 procent. Poza tym Argentyna prześle do końca maja do Europy 18 okretów z ładunkiem kukurydzy.

Uzgodnienie stanowisk w sprawie projektu konstytucji francuskiej

PARYŻ. (PAP) — Dnia 16 kwietnia odbyło się posiedzenie francuskiej rady ministrów, które trwało przeszło 4 godziny. Po zakończeniu obrad, min. Bidault oświadczył przedstawicielom prasy, że przedstawiciele partii socjalistycznej, komunistycznej i ruchu republikańsko-ludowego osiągnęli porozumienie w zasadniczych kwestiach, dotyczących projektu nowej konstytucji francuskiej.

Premier węgierski u Stalina

MOSKWA. (PAP) — Ag. Tass donosi, że przewodniczący rady ministrów ZSRR, Stalin, wydał przyjęcie na Kremlu na czele premiera węgierskiego, Ferencsa Nagy. W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele rządu ZSRR oraz członkowie delegacji węgierskiej w Moskwie.

USA uczci pamięć Kazimierza Pułaskiego

WASZYNGTON. (PAP) — Komisja prawnicza Izby reprezentantów poparła rezolucję, przygotowaną na posiedzeniu izby, w sprawie świętowania 11.10.1946 r. jako dnia poświęconego pamięci gen. Kazimierza Pułaskiego.

W dniu tym, na rozkaz prez. Trumana, na wszystkich gmachach rządowych i budynkach publicznych powiewać będą chorągwie. W kościołach urzędowe będą nabożeństwa, jak również obchody w szkołach i uroczyste akademie ku czci pamięci bohaterskiego generała, który zmarł 11 października z ran, odniesionych podczas oblężenia Savannah.

Bałtycki Przegląd Akademicki

Redaguje kolegium studenckie wyższych uczelni Wybrzeża

Nr 5

Gdynia—Gdańsk

Piątek, 19 kwietnia 1946

Przyjaźń polsko-szwedzka

My mamy węgiel, oni natomiast rudę. Czynniki wymiany dóbr przemysłowych tworzy podstawę zbliżenia Polski i Szwecji.

Fakt głębokiego zainteresowania się naszym życiem ze strony Szwecji nie można tłumaczyć na platformie tylko gospodarczej. Chyba każdy z nas zdaje sobie sprawę, że pobyt naszych byłych więźniów obozów koncentracyjnych Mauthausen, Sachsenhausen czy Ravensbrück w gościnie na półwyspie Skandynawskim i następnie roztoczenie nad nimi troskliwej opieki nie da się określić jedynie pragnieniem naszego czarnego diamentu. Nie można oznaczać miarę przyjaźni szwedzkiej dla Polski ilości paczek czy darów. Jest ona wymowna i w innych dziedzinach.

Nie wszystkim np. wiadomo, — że Akademia Lekarska w Gdańsku otrzymała ze Szwecji — kompletnie wyposażony szpital polowy na 400 łózek z bielizną szpitalną, stołami operacyjnymi i roentgenami; że Koło Przyjaciół Polski w Malmö przesłało kilkanaście kilogramów medykamentów;

że Uniwersytet w Lund zaprosił 15 profesorów naszej uczelni do Szwecji celem nawiązania bliższej współpracy kół naukowych, omówienia obecnego stanu wiedzy medycznej na półwyspie skandynawskim oraz zacieśnienia stosunków przyjaznych.

Czy to nie wystarcza, aby z tego skromnego wycinka, obejmującego szczytą dziedzinę w życiu Wybrzeża, zdać sobie sprawę z całokształtu serdecznego i przyjacielskiego ustosunkowania się do nas Szwecji?

W czym z naszej strony objawia się ta przyjaźń?

Oczywiście, że nie można mówić o równości w równym stopniu, gdyż nasza obecna sytuacja nie da się zupełnie porównać z niewyniszczoną Szwecją. Ale przynajmniej na spontaniczne zainteresowanie stać nas na pewno. Czyż jest to tak trudno — zorganizować koła przyjaźni polsko-szwedzkiej, których celem byłoby zaznajomienie nas, studentów, z życiem dzisiejszej Szwecji i nawiązanie chociażby listowego kontaktu z tamtejszą młodzieżą akademicką?

Politechnika Gdańska wprowadziła obowiązkowe lektoryaty języków obcych i obok angielskiego i rosyjskiego otworzyła kursy języka szwedzkiego. Jest to niewątpliwie duży krok naprzód w podtrzymaniu przyjaznych stosunków między obu krajami i przyszyliśmy inżynierom ułatwi w dużej mierze porozumienie ze Szwedami właśnie tu, na Wybrzeżu, gdzie są częstymi gośćmi.

Jednak byłoby pożądanym, gdyby obok tego rozpoczęły wreszcie działalność akademickie koła przyjaźni polsko-szwedzkiej,

Struktura społeczna studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego

W dyskusjach i polemikach prasowych na temat Uniwersytetu Jagiellońskiego omawiano wielokrotnie strukturę społeczną młodzieży akademickiej. Chodziło o jej pochodzenie społeczne, określone na podstawie zawodu rodziców. Dane statystyczne na ten temat dają podstawy do wysnucia wniosków zarówno co do przebudowy składu społecznego młodzieży akademickiej jak i planowego rozmieszczenia napływających do uniwersytetu kandydatów odpowiednio do potrzeb kraju.

Na ogólną liczbę 5600 słuchaczy, wolnych słuchaczy jest zaledwie 110 osób. Liczba słuchaczy prawa wynosi ponad 1500 osób, z czego 500 na pierwszym roku. Wydział humanistyczny liczy 1021 studentów, matematyczno-przyrodniczy 590, lekarski 937 studentów.

Podział studentów według zawodów rodziców: ogólna liczba 5622; pochodzenia robotniczego 1000; środowisko chłopskie i średnio-włościańskie — 1200.

Zdecydowaną przewagę mają zatem słuchacze ze środowisk inteligencji pracującej.

J. M., WSHM.

propagując ideę zbliżenia obu narodów drogą dyskusyjnych referatów.

Przecież wśród nas, studentów, jest spora gromadka tych, którzy tylko Szwecji zawdzięczać mogą swój powrót do zdrowia po koszmarze odrutowanych obozów.

Potrzeba tej przyjaźni wypływa nie tylko z wdzięczności, ale i jako wyraz poczucia honoru, które za przyjaźń każą płacić przyjaźnią.

Es. Akad. Lek.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkiejnocy Kolegium Redakcyjne Studentów Wyższych Uczelni Wybrzeża składa wszystkim sympatykom „Bałtyckiego Przeglądu Akademickiego” życzenia

„WESOŁYCH ŚWIĄT”.

Odbudowa Politechniki Gdańskiej

Sprawa odbudowy gmachów Politechniki, to sprawa leżąca na sercu każdego studenta. Idąc na sale wykładowe, widzimy robotników, wywożących gruz, kładących dachówkę, instalatorów, zaprowadzających światło elektryczne w korytarzach. Cieszy nas to, że praca idzie naprzód, że Politechnika powoli leczy się z ran, zadanych jej przez działania wojenne. Pamiętamy dobrze stan, w jakim był gmach główny w jesieni roku ubiegłego, kiedy to w czasie wykładów deszcz zaciekał na salę. Pamiętamy grudzień, kiedy to wprost nie można było wytrzymać w salach z powodu mrozu, gdyż instalacja centralnego ogrzewania nie działała; pamiętamy ciemności, jakie panowały w korytarzach, gdyśmy wieczorem kończyli ćwiczenia. Tak było jeszcze niedawno... Dziś już tych braków nie ma.

Chcąc poinformować się dokładnie co do osiągnięć przy odbudowie, udał się nasz reporter do p. inż. Patera, kierownika odbudowy Politechniki z ramienia GDO, który udzielił nam wywiadu.

1. Budynek Chemiczny	40%	ogólnego zniszczenia
2. " Aerodynamiczny	20%	" "
3. " Technologiczny	20%	" "
4. " Portiera	15%	" "
5. " Informatora	15%	" "
6. " Intendenta	15%	" "
7. " Korporancki	20%	" "
8. " Elektryczny	15%	" "
9. " Geodezyjny	15%	" "
10. " Profesorski nr 7	25%	" "
11. " " nr 8	25%	" "
12. " Wodny	15%	" "
13. " Kotłowni	20%	" "
14. " Silowni	25%	" "
15. " Główny	40%	" "
16. Auditorium Maximum	15%	" "

W budynkach tych oprócz wyżej wymienionych już robót, przeprowadzono jeszcze roboty instalacyjne.

— Jakie roboty są prowadzone obecnie?

— Obecnie przeprowadza się:

1. Remont i wykończenie w bud. Che-

Oto jego treść:

— Kiedy rozpoczęto roboty budowlane?

— Roboty rozpoczęto w dniu 20 czerwca ub. roku. Na pierwszy ogień poszedł budynek Wytrzymałości Materiałów, zniszczony w 40%. Do dnia 1 kwietnia rb. wykonano remont gruntowny tego budynku wraz z przylegającą halą maszyn na sumę około 1.000.000 złotych.

— Jakie roboty dotychczas wykonano i na jaką sumę?

— Do tej pory wykonano roboty zabezpieczające jak: — remont więźby dachowej oraz krycie dachów o powierzchni ogólnej 16.000 m²; wykonanie stolarki zewnętrznej, szklenie, oraz inne drobne roboty wewnętrzne w 16 budynkach na ogólną sumę (łącznie z kredytami Delegatury Rządu) około 6.400.000 zł.

— Jaki był stopień zniszczenia tych budynków?

— Przeciętnie wynosił on 20%, dokładnie przedstawia się, jak następuje:

1. Budynek Chemiczny	40%	ogólnego zniszczenia
2. " Aerodynamiczny	20%	" "
3. " Technologiczny	20%	" "
4. " Portiera	15%	" "
5. " Informatora	15%	" "
6. " Intendenta	15%	" "
7. " Korporancki	20%	" "
8. " Elektryczny	15%	" "
9. " Geodezyjny	15%	" "
10. " Profesorski nr 7	25%	" "
11. " " nr 8	25%	" "
12. " Wodny	15%	" "
13. " Kotłowni	20%	" "
14. " Silowni	25%	" "
15. " Główny	40%	" "
16. Auditorium Maximum	15%	" "

mii za sumę zł 1.221.870,— (bez robót instalacyjnych). Termin tej roboty 31-y maj br.

2. Wykonywanie reszty dachów budynku głównego za sumę zł 1.813.575,—. Termin również do końca maja.

3. Usuwanie zwisających stropów w bu-

dynku głównym za sumę zł 265.510,—.

4. Montaż konstrukcji dachowej żelaznej za sumę zł 277.000,—.

Oprócz tego przeprowadza się drobne roboty instalacyjne.

— Ile wynosi przeciętny stan robotników, zatrudnionych przy budowie?

— Przeciętnie pracuje dziennie 100 robotników, ale liczba ta stale wzrasta.

— Jakie roboty przewiduje się jeszcze w bieżącym sezonie budowlanym?

— Przewidziane są następujące roboty:

1. Dach nad głównym kraktem budynku głównego na sumę zł 1.400.000.

2. Wykończenie lewego i prawego skrzydła budynku głównego.

3. Remont hal samochodowych w budynku głównym.

4. Remont budynku architektury.

— Jaka suma jest przewidziana w budżecie na bieżący sezon?

— Okrągło 40.000.000,— złotych.

— Ile firm jest zatrudnionych przy odbudowie i czy wywiązują się one z nałożonych terminów?

— Firm budowlanych pracuje cztery, nie licząc firm instalacyjnych. Terminy są obecnie wszystkie dotrzymywane, w przeciwieństwie do jesieni ub. r., kiedy to trudności z dostawą materiałów budowlanych nie pozwalały na terminowe wykańczanie robót.

— Kiedy przewiduje się całkowite ukończenie odbudowy?

— O ile nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, remont zostanie ukończony w jesieni roku przyszłego.

— Czy wówczas osiągnie Politechnika swą postać przedwojenną?

— Zasadniczo tak, gdyż odbudujemy według planów przedwojennych. Niektóre tylko szczegóły ulegną zmianie, np. zostanie zniesiona całkowicie wieżyczka nad wejściem do budynku głównego. Co do ulepszenia samej elewacji, nie mamy potrzeby trzymać się wzorów przedwojennych, otwiera się tu więc piękne pole do popisu dla architektury.

— Dziękuję p. inżynierowi za wyczerpujące informacje.

Wywiad przeprowadził Jot.

Wielkanocne dzwony

Przez cały czas wojennej zawieruchy święta Wielkiejnocy wiązały się z wiarą w zmartwychwstanie i odrodzenie ojczyzny. Dziś czcimy Wielkanoc, jako święto spełnionej nadziei, jako symbol wiary, która przetrwała.

Jest to dzień również naszego, młodzieży, zwycięstwa, zwycięstwa, które od nas wymagało nadludzkich niekiedy wysiłków.

Mrok, który padł na Polskę, odczuliśmy boleśniej, niż pokolenie starsze, gdyż nas zrodziła wolność i zbyt silnie byliśmy z nią zrośnięci.

W podziemiach powstała armia. Byliśmy w niej my. Nie było nauki. Na bramach uniwersytetów wisiał orzeł niemiecki z hakenkreuzem, tuż obok jednak, w ciasnych pokojach prywatnych mieszkań, słychać było słowa wykładów.

Student, który wychodził na ulicę, na każdym kroku stykał się ze światem kordonów i aut policyjnych, na które miał tylko jedną odpowiedź: walkę.

Student, który może w innym czasie byłby jeszcze beztrudnym młodzieńcem, teraz stawał się żołnierzem.

GINĘLI ludzie w otchłani obozów koncentracyjnych, zapadały wyroki, płacono życiem za zdradę, a długie kolumny transportów, jadące na wschód, wylatywały w powietrze.

Za tym wszystkim stało coś. Była to siła młodości, byliśmy my. I to było znakiem odrodzenia, symbolem zmartwychwstania. Z nas powstała nadzieja. Z nas rodziła się MOC.

I dlatego dźwięk pierwszych dzwonów na Wielkanoc jest dla nas również pieśnią przetrwania i zwycięstwa.

Nie mamy już broni w rękę i nie potrzebujemy się kryć. Wielkanoc witamy po raz pierwszy, jak dawne nasze święto. Tworzyliśmy w burzy, tym bardziej twórcza powinna być praca nasza dzisiaj.

Zebranie seniorów AZM

Zebranie seniorów Akademickiego Związku Morskiego i b. członków Polskiego Klubu Morskiego w Gdańsku odbędzie się dnia 27. 4. 46 o godz. 17,30 u kolegi Stanisława Ziemnowicza, Gdańsk, ul. Kopernika 1 (przy ul. Chodowieckiego koło Komendy Miasta).

Z WSHM

„Bratnia Pomoc” studentek i studentów Wyższej Szkoły Handlu Morskiego dziękuje wszystkim członkom popierającym za okazaną pomoc materialną i jednocześnie składa serdeczne życzenia świąteczne.

Otwarcie stołówki Caritasu

Dnia 11. 4. odbyło się otwarcie nowej stołówki akademickiej urządzonej przez Caritas Academics dla dożywiania 100 studentów z Akademii Lekarskiej i Politechniki Gdańskiej.

Z życia Bratniej Pomocy Studentów Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych w Sopocie

Późnym latem 1945 r. powstała w Sopocie uczelnia, pod nazwą „Instytut Sztuk Plastycznych”, która wkrótce przekształciła się w „Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Pięknych”. Na zew twórców uczelni zgłosiło się stu kilku kandydatów na studia. Nie tylko „przybyszów” z kraju, ale i wielu autochtonów. Po licznych trudach i znojach praca zaczęła toczyć się torami normalnymi.

Prawie równoległe z historią szkoły powstają dzieje jej Bratniaka. Już w październiku 1945 roku zawiązana, organizacja nasza stanęła przed najbardziej palącymi i koniecznymi do rozwiązania problemami: zdobycia mieszkania dla studentów, nie posiadających „własnego kata” i stworzenia stołówki. Jeden z nich udało nam się rozwiązać, choć nie bez trudności i zorganizowaną stołówką funkcjonuje sprawnie. Nieco gorzej przedstawia się sprawa naszego „Domu Akademickiego”. Na przestrzeni stosunkowo bardzo krótkiego czasu mamy do zanotowania bogatą w wydarzenia historię naszego „dachu nad głową”.

Pierwszym zajmowanym przez nas domem był dom przy ul. Poniatowskiego nr 5. Doprowadziliśmy go do stanu mieszkalnego. Po parutygodniowym w nim pobycie musieliśmy dom na skutek decyzji Komisji Kwaterunkowej oddać komu innemu. Następny dom, który nam przyznano przy ul. Poniatowskiego nr 7, uzyskaliśmy po dopełnieniu wszelkich wymaganych formalności. Przydział potwierdził pisemny dekret Zarządu Miejskiego w Sopocie, zaopatrzone w egzekutywę. Jednak mimo tego, że dom stał pustka, nie udało nam się w nim zamieszkać. Okazało się mianowicie, że na ten dom reflektuje już od dłuższego czasu S. P. B. Firnie tej udało się również uzyskać przydział na ten sam dom. O tyle więcej aktualny, że później datowany, a tym samym anulujący dekret przez nas otrzymano. Przez czas od stycznia do końca lutego br., a więc w okresie największych mrozów, studenci nie posiadający innego schronienia, zmuszeni byli mieszkać w barakach noclegowych PCK w Sopocie.

Obecnie mieszkamy od końca lutego br. w domu przy ul. Południowej 14. Jak nas Zarząd Miejski powiadomił, dom ten oddano do dyspozycji wojska. Prezydent m. Sopotu, osobiście wyszukał nam nowy dom przy ul. Młyńskiej 22. I zdawałoby się: sprawa załatwiona. A jednak nie, a przy-

najmniej nie tak, żebyśmy z całym spokojem, bez obawy komplikacji, mogli się narzucić na stałe rozlokować. Budynek, składający się z kilkunastu izb, zajmuje jedna tylko osoba (kwiecień 1946 r.), co sami przedstawiciele Wydziału Kwaterunkowego przy zarządzie Miejskim w Sopocie zakwalifikowali jako skandal. Osoba ta podaje się za właścicielkę i twierdzi, że „sam diabeł jej nie ruszy”, a co dopiero władze sopockie.

Poza tym wrócił, rzekomo z Warszawy, przedstawiciel Jacht-Klubu TUR'u z pismem oddającym omawiany dom do dyspozycji tegoż Klubu.

Wprawdzie ob. Choroszuca, naczelnik Wydziału Kwaterunkowego, uważa to za drobniąg, który „się załatwi”, jednak my po naszych bogatych doświadczeniach podchodzimy do całej sprawy ze zrozumiałą chyba nieufnością. To, że panowie z Komisji Kwaterunkowej stwierdzają, że „jesteśmy bardzo wybredni”, że „jak ja studiowałem”... (następuje opis okropnych warunków, w jakich swego czasu młodzież studiowała) — nie rozwiązuje kwestii.

Ze jesteśmy po ostatniej wojnie narodem zubożałym i wyniszczonym straszliwie, to są fakty nie wymagające podkreślenia. I kto jak kto, ale na pewno nie studenci są skłonni „wybredzać”. Uważamy jednak, że nie ma potrzeby w Demokratycznej Polsce

studentom tłuc się po barakach noclegowych, kiedy jedna osoba może zajmować przestronny dom z ogrodem. A wypadek taki na terenie Sopotu nie jest odosobniony. Również nie mamy zamiaru budować naszej przyszłości, na żywej jeszcze (w

wielu umysłach) tragicznej pamięci nędzy i tradycyjnej gruźlicy studenckiej. Naród nasz potrzebuje nie tylko chleba. Potrzebuje na pewno i wyższych wartości, ludzi zdolnych do budowy przyszłości. Te wartości, wierzymy, będziemy w stanie dać. Tylko, żeby móc później dawać, trzeba wpiąć coś mieć.

Zdaje nam się, że to, czego oczekujemy, nie jest ponad siły sopočkih możliwości. I dlatego, mimo wszystkiej przeszkody, z ufnością patrzymy w przyszłość.

Studenci Wybrzeża mają własny Ośrodek Zdrowia

Z inicjatywy p. dr Maciejewskiego rzuceni myśl organizacji Akademickiego Ośrodka Zdrowia znalazła gorące poparcie w osobach p. rektora dr Grzegorzewskiego i p. rektora Turckiego. Organizację Ośrodka postawiono już dzisiaj na platformie, gwarantującej sumienną i fachową opiekę zdrowotną studenta, którego organizm wyczerpany katuszami obozów koncentracyjnych i służb w lesie szybko musi ulec wzmocnieniu. By należycie wykorzystać okres studiów, Ośrodek obejmuje około 2.500 słuchaczy Politechniki Akademii Lekarskiej, Wyższej Szkoły Handlu Morskiego i Akademii Sztuk Pięknych, nad którą opiekę sprawuje trzech lekarzy uczelnianych, zamieszkałych w poszczególnych domach akademickich. Dzięki niezmiernie życzliwemu ustosunkowaniu się władz Aka-

demii Lekarskiej, p. rektora Grzegorzewskiego i p. prorektora Czarnieckiego załatwiono pozytywnie sprawę leczenia szpitalnego, badań rentgenowskich, fizykoterapeutycznych i laboratoryjnych — zaangażowano dziesięciu lekarzy specjalistów. Potrzeby studentów referują koledzy, kierownicy sekcji zdrowia, którym powierzono stronę sanitarną domów akademickich, stołówek i utrzymywanie stałego kontaktu z kierownikiem Akademickiego Ośrodka Zdrowia. Życzliwe ustosunkowanie się Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia, zwłaszcza Woj. Inspektora Lekarskiego, dr Mielżyńskiego umożliwiło należytą realizację wielu kwestii zdrowotnych i zorganizowanie tygodnia witaminowego. W okresie tego tygodnia otrzymują wszyscy studenci witaminy A, B, C, D.

Podobną akcję planuje się powtórzyć w niedalekiej przyszłości.

Plany Ośrodka zakreślają coraz szersze tory. Już w następnym tygodniu uruchomione zostanie Akademickie Pogotowie Ratunkowe, którego siedzibą będzie Dom B. P. Ak. Lek. przy ul. Rokossowskiego 53, gdzie mieścić się będą również biura i gabinet zabiegowy. Na terenie Akademii Lekarskiej organizuje się w ramach Ak. Ośr. Zdrowia, Akademicki Ośrodek krwiodawców, do którego Studenci Ak. Lek. zapraszają kolegów z innych uczelni. Rozpoczęto starania o uzyskanie sanatorium dla chorych i zagrożonych gruźlicą.

Akademicki Ośrodek Zdrowia to ważna placówka służby zdrowia na Wybrzeżu. Obiektywny obserwator zauważyłby, że gros pracy organizacyjnej pokonywany jest przez Kierownika Ośrodka. Czy nie na miejscu byłoby bliższe zainteresowanie się i żywsza współpraca kierowników sekcji zdrowia każdej uczelni? Przecież o naszą „skórę” chodzi.

B. P.

J. R.

Akademicka Sodalicja Mariańska w Gdańsku

Akademicka Sodalicja Mariańska na terenie m. Gdańska powstała, a właściwie wznowiła swą działalność już na początku roku akademickiego, to jest w jesieni ub. roku i skupiła pod swym sztandarem pokąną liczbę członków. Na pierwszych zebraniach ustalono plan pracy na obecny rok akademicki, i omówiono problemy, związane z listopadowym zjazdem Katolickiej Młodzieży Akademickiej w Poznaniu, na którym było kilku członków sodalicii. Cel, jaki przed sobą w tym okresie postawiono, mieści się w zadaniach dwóch sekcji, dogmatycznej i apostołskiej. Oprócz tego co pewien czas odbywają się ogólne zebrania z referatami i dyskusją. Tematyka jest dość obszerna, dostosowana do dzisiejszych zagadnień życia. Chwilową bolączką

sodalicii jest brak biblioteki, ale i temu jakoś się zaradzi. Jest już kilka książek i czasopism. Również co jakiś czas członkowie sodalicii odbywają wspólne spotkania.

Duszpasterstwo akademickie w Gdańsku urządziło w dniach od 1 do 7 kwietnia w kaplicy akademickiej M. B. Częstochowskiej w Gdańsku rekolekcje wielkanocne, na które młodzież obu wyższych uczelni uczęszczała dość licznie. Przyczyniła się do tego znacznie ożędza administratora apostołskiego na diecezję chełmińską i gdańską ks. dra Andrzeja Wronki. Rekolekcje zakończono wspólną konferencją, po czym nastąpiła spowiedź i komunie św., w dniu 7 kwietnia br.

B. P.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze przystępuje do pracy na Wybrzeżu

W ubiegłą niedzielę, tj. 14 kwietnia br., w historycznej komnacie klasztoru oliwskiego, gdzie podpisany był pokój oliwski ze Szwecją (3.V.1660), odbyło się organizacyjne zebranie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Gdańsku. Zebranie zajął prezes P. T. K. ob. Beczkowicz. Następnie b. prezes warszawskiego oddziału P. T. K. prof. Ostaszewski, nawiązując do pięknych tradycji Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego z całego okresu jego istnienia, przypomniał zebrany główne zadania i metody prac Towarzystwa.

Krajoznawców, jak zaznaczył na wstępie, winny interesować nie tylko zabytki historyczne i przeszłość, ale także stosunki obecne i przyszłość, a tu na Wybrzeżu przede wszystkim morze i wszystko, co z nim jest związane.

Spośród sposobów pracy wymienić należy szczególnie odpowiednio zorganizowane wycieczki krajowe i zagraniczne, na stopnie zaś — odczyty, wydawnictwa, fotografie, utrzymywanie swoich korespondentów w terenie itp.

Na zakończenie swego przemówienia odczytał prof. Ostaszewski list Zarządu Głównego P. T. K. do powstającego Oddziału Gdańskiego z serdecznymi życzeniami owocnej pracy.

Z kolei zabierali głos, ilustrując prace Towarzystwa Krajoznawczego wspomnieniami z własnych przeżyć wycieczkowych z bliskiej i dalszej przeszłości, wiceprezydent m. Gdańska ob. Chudoba i zasłużony krajoznawca prof. Kilarski.

W wyniku wyborów do Zarządu Gdańskiego Oddziału weszły następujące osoby: prof. Ostaszewski, jako prezes, ob. Terlikowska, Kula, Tabaka, Nawrocki, Płocki i prof. des Loges — jako członkowie. Ponieważ postanowiono, iż zarząd oddziału będzie się składać z 9 osób, przeto dwaj brakujący członkowie mają być dokooptowani spośród krajoznawców Gdańska.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: wiceprezydent Chudoba, dr Niedźwiecki, dyr. Wawrzyniak i prof. Borowski.

W związku z trudnościami szybkiego znalezienia lokalu na biuro Towarzystwa, naczelnik wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki ob. Urbański zaproponował, a by tymczasowo, do chwili zdobycia odpowiedniego pomieszczenia, Towarzystwo skorzystało z gościnności Wydziału Kultury i Sztuki w Urzędzie Wojewódzkim.

Wysokość składki członkowskiej ustalono na 10 zł miesięcznie.

Po omówieniu jeszcze paru bieżących spraw i ustaleniu, że pierwsza wycieczka powołanego do życia Oddziału, poświęcona zwiedzeniu zabytków i historycznych

pamiętek Oliwy, odbędzie się w pierwszą niedzielę po świętach, obecni przystąpili do podpisywania deklaracji członkowskich Towarzystwa.

Społeczeństwo Wybrzeża powinno przyjąć wiadomość o rozpoczęciu działalności Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, zasłużonej placówki kulturalnej, z żywym zainteresowaniem. Ona bowiem ułatwi nam przede wszystkim zdobycie przynajmniej elementarnych wiadomości o Wybrzeżu i jego sercu — portach, pomoże ciśnień związać się z terenem, który obraliśmy na stałe miejsce swego pobytu.

Na dalekie morza wypłyną polskie trawlery rybackie

W uzupełnieniu notatki w numerze z dnia 17 bm. pt. „Przedsiębiorstwo dalekomorskich połowów „Dalmor” przygotowuje plan pracy” podajemy następujące informacje:

Na zakończeniu w dniu 16 bm. zebraniu rady nadzorczej przedsiębiorstwa dalekomorskich połowów „Dalmor” ustalono plan prac, dotyczących rozbudowy taboru pływającego.

W Anglii zamówiono 18 trawlerów, których budowa już się rozpoczęła. W myśl kontraktu dostawa ich ma nastąpić w końcu br.

Zmiana okręgów sądowych

Ministerstwo Sprawiedliwości pismem z dnia 26.I.46 włączyło do obwodu apelacji gdańskiej następujące okręgi sądów grodzkich, należących dotychczas do apelacji toruńskiej, a to: okręgi w Starogardzie, w Tczewie, Gniewie, Kościerzynie i Skarszewach. Tak więc z dniem 31.III.46 sądy grodzkie w Gniewie, Starogardzie i Tczewie podane zostały nadzorowi sądu okręgowego w Gdańsku, zaś sądy grodzkie w Koście-

„Dalmor” przystąpił do budowy 4 trawlerów, przeznaczonych do połowów dalekomorskich na morzu Północnym, w okolicach Islandii i Lofotów, na morzu Barentsa i morzu Białym. Te 4 trawlery będą całkowicie zbudowane i wykończone w Zjednoczeniu Stoczni Polskich.

„Dalmor” oczekuje przybycia w najbliższej przyszłości 2 trawlerów, zakupionych w Anglii, gotowych do połowu.

W toku są prace nad organizowaniem przemysłu pomocniczego dla potrzeb dalekomorskich połowów. A więc „Dalmor”

organizuje wytwórnice sieci, fabryki skrzyń i desek oraz innych urządzeń, niezbędnych dla uruchomienia i prowadzenia połowów dalekomorskich.

„Dalmor” podjął też akcję, mającą na celu zorganizowanie bazy w jednym z portów Zachodniego Pomorza.

Rozwój rybołówstwa dalekomorskiego jest dziś zakrojony na o wiele większą skalę, niż przed wojną. Tłumaczy się to przede wszystkim tym, że w związku z kryzysem żywnościowym i ograniczeniem spożycia mięsa, zachodzi konieczność zapotrzebowania rynku w możliwie największą ilość ryb morskich. Zadaniem „Dalmoru” stanowiącego główny ośrodek rybołówstwa dalekomorskiego, jest właśnie rozbudowa na wielką skalę tej gałęzi gospodarstwa narodowego, która, zgodnie z intencjami trzyletniego planu gospodarczego, powinna odegrać b. poważną rolę w aprowizacji kraju.

Zarząd „Dalmoru” składa się z trzech osób: naczelnego dyrektora Z. Beczkowicza i dwóch dyrektorów: inż. J. Kukuczki i kpt. Z. Żebrowskiego. Prokurentem jest H. Tetzlaff.

J. F.

DZIENNIK dla Warszawy

Biuletyn Naczelnej Rady Odbudowy Stolicy

Wymagania... Matuszewski, obradował komitet wykonawczy Naczelnej Rady Odbudowy Stolicy. W obradach wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa, wojska, władz państwowych, samorządowych, partii politycznych, związków zawodowych, organizacji handlowych, rzemieślniczych oraz przedstawiciele wyższych uczelni, literatury, sztuki i dziennikarstwa.

Mia. Matuszewski wygłosił sprawozdanie z dotychczasowej działalności Rady Naczelnej Odbudowy Stolicy od stycznia br. podnosząc ofiarność społeczeństwa w dzieło odbudowy Warszawy. Pierwsze miejsce zajmuje Śląsk, następnie Łódź. Obecnie we wszystkich miastach i miasteczkach powstaje Tow. Przyjaciół Warszawy. Dalej mówi o podkreśleniu pomocy państw sojuszniczych. ZSPR wziął wybitny udział w akcji odbudowy naszej stolicy i wnoszenia pomocy mieszkańcom Warszawy. Warszawa jest na rękach całego świata, ale pomoc jest niedostateczna, natody zjednoczone winny przyjąć z wydatną pomocą odbudowującą stolicę Polski. Naczelna Rada Odbudowy Stolicy przygotowuje akcje na terenie międzynarodowym. Apelować będziemy do szlachetnych mężów, wielkich polityków, przywódców partii i związków o pomoc dla Warszawy. Z kolei naczelnik wydziału prasy i propagandy Biura Odbudowy Stolicy, naczelny architekt inż. Grabowski przedstawił plastyczny obraz zniszczeń Warszawy. Według obliczeń, zniszczenie Warszawy tylko w budynkach wynosi 5 miliardów zł przedwojennych. Koszty odbudowy tych zniszczeń według przewidyrań obliczeń wynoszą około 300 miliardów zł.

Naczelny dyrektor polskiego radia, ob. Billig, poruszył sprawę zmobilizowania całego narodu na rzecz odbudowy stolicy. Mówca proponuje utworzenie społecznego funduszu odbudowy Warszawy. Na fundusze ten złożą się nalepki na okna po 50 zł, specjalne znaczki pocztowe, dodatki do rachunków restauracyjnych specjalne opo-

datkowanie wyrobów monopolowych itp. — Po przemówieniach odbyła się dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele szkolnictwa, partii politycznych, duchowieństwa i organizacji gospodarczych. Między innymi ks. prałat Kaczyński podkreślił, iż w odbudowie Warszawy winni wziąć udział ci, którzy ją zniszczyli, tzn. Niemcy. Rek-

tor Politechniki Warszawskiej prof. Warchalowski podniósł sprawę niesłychanego zniszczenia wyższych uczelni w stolicy. Rzeczą sprawiedliwą jest, by Niemcy zwrócili Polsce cały sprzęt naukowy. Zebranie zakończyło się wyborem prezydium komitetu wykonawczego Naczelnej Rady Odbudowy Stolicy.

Dary „Pomocy Zimowej“

Sekcja rozdzielcza Miejskiego Komitetu Akcji Pomocy Zimowej przydzieliła w dniu 17 kwietnia:

- 1) dla 70 uczni powszechnej szkoły Nr 19 kwotę 28.000 zł (po 400 zł na ucznia);
- 2) dla najbardziej potrzebującej dziatwy do lat 3 kwotę 100.000 zł do rozliczenia, licząc po 400 zł na dziecko (rozdzieli Wydział Opieki Społecznej);
- 3) na prośbę indywidualną 800 zł;
- 4) na Dom Dziecka w Gdyni (ul. Trażenka) 100 l mleka i 100 kg maki, dar Spółdzielni „Zgoda“.

Nowa obowiązująca umowa zbiorowa w portach wielkim sukcesem zrzeszonego świata pracy

W związku z ostatnim pobycem na Wybrzeżu generalnego sekretarza KCZZ, ob. Kazimierza Rusinka, zatwierdzona została ostatecznie sprawa nowej umowy zbiorowej dla robotników portowych. Nowa umowa zawiera ośmiu zasadniczym postulatom Zarządu Oddziału Związku Transportowców i jest poważnym osiągnięciem w walce zrzeszonego polskiego świata pracy o normalizację warunków pracy w portach. Nowa umowa obowiązuje od dnia 15 bm. W omwsi jej, jak głosi odezwa wydana do omwsi robotników portowych przez Komitet Centralny Związków Zawodowych, Zarząd Główny Związku Zawodowego Transportowców oraz Zarząd Oddziału Morskiego tegoż Związku, robotnicy osiągnęli:

- 1) za dzienną pracę 20 zł na godzinę, za pracę w nocy 25 zł na godzinę.
- 2) Władze portowe, Związek Ekspedytorów Portowych i Związek Zawodowy Transportowców gwarantują, że od dnia 15-go kwietnia 1946 r. każdy robotnik, który rejestrował się w Portowym Biurze Pośrednictwa Pracy i który ma stwierdzenie na karcie kontrolnej, że był gotów do pracy, a pracy nie otrzymał, dostanie 75 pro-

cent zarobku jako minimum egzystencji. W ten sposób zarobek tygodniowy przy stawce 20 zł za godz. wyniesie 720 zł, przy stawce 25 zł za godz. 900 zł. Ci robotnicy, którzy przepracują pełną ilość dni w tygodniu, zarabiać będą w pierwszym wypadku 900 zł, w drugim 1200 zł tygodniowo.

3) Pełną gwarancję realizacji kart żywnościowych. Ekspedytorzy portowi są zobowiązani do wyrównania kart aprowizacyjnych dla robotników i ich rodzin a przy tym ma nastąpić wyrównanie w artykułach żywnościowych, bądź w gotówce, w wysokości cen na wolnym rynku.

4) Stołówki dla wszystkich robotników jakościowo i ilościowo znacznie lepsze. jak dotychczas dla wszystkich jednako-

5) Zwrot opłat za naukę dzieci w szkołach, po przedłożeniu odpowiednich zaświadczeń w wysokości 100 zł miesięcznie.

6) Przydziały ubraniowe na kartki żywnościowe za I półrocze wydane będą dla wszystkich posiadaczy kartek do dn. 15 maja br. Przydzielone ubrania będą w dobrym gatunku.

7) Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przydzieli dla 3000 robotników portowych w Gdyni i w Gdańsku bezpłatnie kombinizony.

Autorzy odezwy podkreślają, iż o osiągniętym sukcesie przekonano porównanie ustalonych płac robotników portowych z pensjami wydzicznymi, które wynoszą od 800 do 1400 zł. miesięcznie, a nawet z górnika; zarabiającymi 1.700 zł. miesięcznie, których zarobki były dotąd najwyższe.

W sprawie mieszkań KCZZ wniosła na najbliższe posiedzenie Rady Ministrów projekt ustawy o wysiedleniu niepracujących, zamknięciu restauracji i lokali nocnych w miastach Gdyni, Gdańsku i Sopocie. Zwolnione lokale będą przydzielane robotnikom portowym i niezbędnym pracownikom w miastach Wybrzeża.

„Jeśli w tej chwili — głosi odezwa — znajdzie się wśród was robotnik, i będzie na zwiazku was do strajku i porzucenia pracy w okresie, kiedy w porcie znajduje się kilkanaście statków i kilkanaście statków w drodze do Gdańska i Gdyni z towarami UNRRA, to fakt robotnik działa na szkodę państwa i wbrew robotniczemu interesom“.

Tu wypadnie wzmiankować, iż ciężka sytuacja robotników, zatrudnionych w miastach portowych wytworzyła w ostatnich miesiącach podatny grunt dla niepoprzedniej akcji nie tylko chorobliwych małkonentów, lecz, jak stwierdzono, elementów wrogich obecnemu ustrojowi demokratycznemu i władzy państwowej. Szczególnie w Gdyni sprowokowane było kilkakrotnie porzucenie przez robotników pracy, co naraziło państwo na olbrzymie straty. Toteż cytowana przez nas odezwa kończy się następującym apelem do robotników:

„W tej chwili sytuacja w kraju i we wszystkich państwach Europy jest tego rodzaju, że bez pomocy darów UNRRA grozi nam śmierć głodowa. Reakcja chce tego. Faszyzm wysłał do Polski agitatorów i rzucił wielkie ilości pieniędzy, żeby słać ferment i wywołać nierożkoj w kraju. Różni agitatorzy działają wśród was, podkopują zaufanie do Rządu, do Partii Politycznych i do Związków. Na tych, którzy tę agitację uprawiają, na tych, którzy nie chcą dać Narodowi polskiemu chleba i odzleży, na tych, którzy wysnuwając się faszyzmowi, skazują biedne polskie dzieci na chorobę i śmierć głodową, kierujemy Waszą uwagę i przed tymi ostrzegamy. Brońcie się przed prowokacją, a prowokatorów oddajcie w ręce sprawiedliwości! W momencie, kiedy burżuazja całego świata i Niemcy hitlerowskie domagają się oderwania od Polski Gdańska, Elbląga, Szczecina i Wrocławia, tego rodzaju agitacja jest jawną zdradą Narodu Polskiego i agitacją mającą na celu obalenie władzy ludowej w Polsce i sprowokowanie nowej wojny. Bićmy na alarm i ostrzegamy. Zwracamy się do Was, uczciwych robotników Gdyni, bohaterów Westerplatte i żołnierzy Czerwonych Kosyńców, ażebyście nie dali posłuchu wrogiej wezwaniom, ażebyście natychmiast obili pracę i pedzili od siebie sprzedawczyków. Wzywamy Was do pracy. Robotnicy, którzy mimo tego wezwania pracy nie podejmą, utracą pracę w ogóle i dla takich robotników na Wybrzeżu miejsca nie ma. Piszemy to z całą świadomością i w poczuciu wielkiej odpowiedzialności za Wasz los robotniczy i za losy całego Narodu. Dzielcie się to w okresie przedświątecznym. Stało się to w dniu rocznicy wyzwolenia naszego Wybrzeża od okupacji hitlerowskiej. Niech to otworzy Wam oczy na agitację naszych wrogów, niech to będzie ostrzeżeniem. Odwołujemy się raz jeszcze do Waszego rozumu i Waszych serc. Wzywamy Was do natychmiastowego podjęcia pracy i zwiększenia wydajności, ażeby odrobili stracony czas“.

Kronika

— Posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku odbędzie się dnia 29 kwietnia 1946 r. o godz. 10 w gmachu Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

— „Za Odę, Nisę i Bałtyk“. Wojewódzki Komitet Obchodu i rocznicy odzyskania Wybrzeża podaje do wiadomości, że osoby, które nie odebrały jeszcze przyznanej im medalu „Za Odę, Nisę i Bałtyk“, proszone są o zgłoszenie się do pokoju Nr 67 w gdańskim Urzędzie Wojewódzkim w czasie możliwie najkrótszym.

Z HARMONII BAŁTYCKIEJ

XVII KONCERT SYMFONICZNY

Program: K. M. Weber — Uwertura do op. „Wolny Strzelec“ i Fragment koncertowy (Konzertstück), A. Ljadow — Oslem pleśni rosyjskich, Fr. Liszt — Poemat symfoniczny „Tasso“.

Wykonawcy: Stanisław Staniewicz, fortepian i orkiestra F. B. pod dyktando Bohdana Wodiczki. W Sopocie, dnia 12 kwietnia 1946, powtórzony w Gdańsku i w Gdyni.

120 lat temu wystawiono w Warszawie na deskach Teatru Narodowego „Wolnego Strzelca“ Webera odnosząc zupełny triumf nad operą włoską. Dziełem swoim wywarł Weber olbrzymi wpływ na muzykę polską i naszą literaturę oraz otworzył wyota muzyce niemieckiej na polskie ziemie. Weber jest mistrzem barwy i melodii, gwałtem w odmalowywaniu fantastycznego świata duchów i dlatego orkiestra musi brzmieć czysto, miękko, z wyczuciem tej atmosfery. Kapelmistrz Wodiczko opracował uwersturę solidnie. Wskazane jest, aby drzewo wyrównało intonację, a ostatnie waltornie podciągnęły się technicznie.

Fragment koncertowy w wykonaniu Stanisława Staniewicza z tow. orkiestry, posiadał rysy wybitnie wirtuozowskie, nacechowane jednak plastycznym wyrazem i swoistą interpretacją. Fakt, że w takim tempie kapelmistrz Wodiczko utrzymał do skonalny kontakt z solista, chlubi się świadczą o należytych panowaniu partycji.

Liczne bisy (Marsz turecki Mozarta, Tańce szkockie Beethoven, Wale Chosina) były uzupełnieniem sukcesu koncertanta. Proste w harmonii i instrumentalnie piękne Ljadowa wypadły wyraziście w trzemienu i stylu. „Tasso lamento e trionfo“ Liszta, poemat, oparty na wariantach właskiej gondollery, opracował Wodiczko ze smakiem i zrozumieniem treści muzycznej dzieła. Melodyjna struktura tematów, efekty kolorystyczne i czułość rytmiczna podkreślały wrażliwość kapelmistrza i jego artystyczne ambicje.

R. H.

Karygodny wandalizm

Plantacje miejskie terenem łobuzerskich wybryków

Gdynia wygląda jeszcze ciągle jak śmietnik, chociaż wiemy, że dotychczas Wydział Techniczny przy Zarządzie Miejskim wydał 15 milionów złotych na akcje oczyszczania. Jednak największe wydatki i trudny Wydział Techniczny nie pomogą, jeżeli mieszkańcy sami nie będą dbali o czystość.

Tymczasem, zamiast troszczyć się o przyzwoity wygląd ulic i skwerów, mieszkańcy robią wszystko, aby miasto zeszpecił. Na ulicy Czolgistów zasadzono niedawno drzewka. Tymczasem w ciągu jednej nocy połamano 85 drzewek. Nie ukradziono ale wprost połamano.

Z inicjatywy Delegatury Rządu dla Sprawy Wybrzeża, która finansuje całą tę imprezę, Wydział Techniczny przeprowa-

dzi w najbliższych dniach akcje oczyszczania terenu objętego przez kompleks szkół na Grabówku przy ul. Morskiej. Wydział Techniczny dostarczy jednak tylko brygadzystów, którzy będą kierować akcją.

Oczyszczając, skopywać i grabić ziemie pod klomby, sadzić kwiaty — będzie młodzież Wyższej Szkoły Handlu Morskiego, Gimnazjum i Liceum Mechanicznego, Gimnazjum Kupieckiego i Krawieckiego, Pomysł ten jest bardzo szkodliwy. Jest bowiem nadzieja, że młodzież, włożywszy w akcje oczyszczania pracę własnych rąk, będzie miała „swoje tereny“ pod opieką i nie pozwoli łobuzerii niszczyć plantacji.

Władze miejskie zwróciły się do milicji z prośbą o pilnowanie plantacji miejskich. (t)

Przydziały świąteczne dla biednych dzieci

Święcone w ramach Opieki Społecznej

Gdyńska Opieka Społeczna przy Zarządzie Miejskim urządza w ramach swoich skromnych możliwości święcone dla biednych dzieci. Dzieci i młodzież, pozostające w trzech zakładach zamkniętych Opieki Społecznej, a więc w Złobku Miejskim na Grabówku, w bursie dla młodzieży kształcące się zawodowo oraz w bursie na Oksywii, otrzymają po pół paczki UNRRA. Także sam przydział dostaną starcy w Domu Starców na Grabówku. Poza tym Opieka Społeczna przygotowuje dla swych podopiecznych święcone. Niewiele tego będzie — zabito jednego wieprza z hodowli dzie — zabito jednego wieprza z hodowli stanowiącej własność Wydziału Opieki Spo-

łecznej. Na więcej nas nie stać — mówi naczelniczka Wydziału ob. Pankiewicz. — Od dawna nie mieliśmy przydziałów. To, co damy, pochodzi z dawnych zapasów, którymi musimy gospodarować bardzo oszczędnie.

Pomimo tych trudności Opieka Społeczna będzie wydawać przydziały wielkanocne również dla dzieci spoza Złobków. Akcja ta objęte będą wszystkie dzieci do lat 3, zarejestrowane w Opiece. Dowiadujemy się, że budżet Opieki został w tym miesiącu obcięty o 50 proc. Rzecz jasna, że w takiej sytuacji niewiele można zdziałać. (t)

Już ukazał się w sprzedaży Nr 3

Ilustrowanego czasopisma poświęconego polskiej kulturze marynistycznej

Wiatr od Morza

CENA EGZEMPLARZA (16 STRON) 15 ZŁ

Władze miejskie zwróciły się do milicji z prośbą o pilnowanie plantacji miejskich. (t)

W tej chwili sytuacja w kraju i we wszystkich państwach Europy jest tego rodzaju, że bez pomocy darów UNRRA grozi nam śmierć głodowa. Reakcja chce tego. Faszyzm wysłał do Polski agitatorów i rzucił wielkie ilości pieniędzy, żeby słać ferment i wywołać nierożkoj w kraju. Różni agitatorzy działają wśród was, podkopują zaufanie do Rządu, do Partii Politycznych i do Związków. Na tych, którzy tę agitację uprawiają, na tych, którzy nie chcą dać Narodowi polskiemu chleba i odzleży, na tych, którzy wysnuwając się faszyzmowi, skazują biedne polskie dzieci na chorobę i śmierć głodową, kierujemy Waszą uwagę i przed tymi ostrzegamy. Brońcie się przed prowokacją, a prowokatorów oddajcie w ręce sprawiedliwości! W momencie, kiedy burżuazja całego świata i Niemcy hitlerowskie domagają się oderwania od Polski Gdańska, Elbląga, Szczecina i Wrocławia, tego rodzaju agitacja jest jawną zdradą Narodu Polskiego i agitacją mającą na celu obalenie władzy ludowej w Polsce i sprowokowanie nowej wojny. Bićmy na alarm i ostrzegamy. Zwracamy się do Was, uczciwych robotników Gdyni, bohaterów Westerplatte i żołnierzy Czerwonych Kosyńców, ażebyście nie dali posłuchu wrogiej wezwaniom, ażebyście natychmiast obili pracę i pedzili od siebie sprzedawczyków. Wzywamy Was do pracy. Robotnicy, którzy mimo tego wezwania pracy nie podejmą, utracą pracę w ogóle i dla takich robotników na Wybrzeżu miejsca nie ma. Piszemy to z całą świadomością i w poczuciu wielkiej odpowiedzialności za Wasz los robotniczy i za losy całego Narodu. Dzielcie się to w okresie przedświątecznym. Stało się to w dniu rocznicy wyzwolenia naszego Wybrzeża od okupacji hitlerowskiej. Niech to otworzy Wam oczy na agitację naszych wrogów, niech to będzie ostrzeżeniem. Odwołujemy się raz jeszcze do Waszego rozumu i Waszych serc. Wzywamy Was do natychmiastowego podjęcia pracy i zwiększenia wydajności, ażeby odrobili stracony czas“.

Odezwe podpisał w imieniu Komisji Centralnej Zw. Zawodowych K. Rusinek, Zarządu Głównego ZZI Cz. Oryński oraz Zarządu Oddziału Morskiego ZZZ St. Czerwień.

Niewątpliwie, zarówno omówione przez oświecenią robotników portowych w walce o poprawę bytu, jak i apel przywódców robotniczych odbija się dodatnio na pracy naszych portów. (x)

za katowanie współwięźniów

KRAKÓW. (PAP) — Specjalny wyrok Karay w Krakowie skazał na karę śmierci...

Tragiczny wypadek na morzu

W dniu 10 kwietnia koło Karwi zdarzył się na morzu tragiczny wypadek...

Zatoneli rybacy: prezes Zaw. Zw. Rybaków w Karwi — Wittbrot, jego brat Jan, Radde Feliks i rybak Felkner.

Kronika morską

Pierwszy statek The East-Asiatic Company spóźniony w Gdyni. Dnia 23-go kwietnia spóźniony jest w Gdyni duński pasażerski statek motorowy „Palstria”...

OGŁOSZENIE O PRZETARGACH

Gdańska Dyrekcja Odbudowy ogłasza przetargi na roboty rozbiórkowe i budowlane...

- 1. Roboty rozbiórkowe na terenie Gdańska — Śródmieście.
2. Remont szkoły Nr 3 ul. Wejherowska w Sopocie.
3. Remont bud. admin. Gazowni Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Parkowa 9.
4. Remont 2-ich budynków w Akademii Lekarskiej w Gdańsku.
5. Odbudowa klatki schodowej w Klinice Dziecięcej Akademii Lekarskiej w Gdańsku.
6. N-Abudowa pietra gniechu Kliniki Ginekologicznej we Wrzeszczu.
7. Remont bud. TUR — Wrzeszcz, Jaskowa Dolina 6.
8. Remont bud. Opleki Społecznej Wrzeszcz, ul. Morska.
9. Remont bud. mieszkalnej we Wrzeszczu, Parkowa 8.
Składanie ofert w punktach I do dnia 26.4.46 r. godz. 12, w punktach II do dnia 12.15.
W punktach 2, 3, 4 do dnia 27.4.46 r. godz. 10, w punktach 5, 6, 7 do dnia 29.4.46 r. godz. 10, w punktach 8, 9 do dnia 30.4.46 r. godz. 10, w punktach 10 do dnia 10.15.
Podkładki kosztorysowe oraz warunki przetargowe do nabycia w GDO pokój Nr 12 w godz. 9-12.
Informacji w sprawach technicznych wymienionych robót udziela Wydział Urzędowy Użyteczności Publicznej, pokój Nr 23.
GDO zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, jak również podziału robót między kilku oferentów.

OSTRZEŻENIE

Państwowa Fabryka Czekolady Nr 6 „ANGLAS” ostrzega przed nabyciem czekolady tabliczkowej i kasko „Anglas”, gdyż towar ten pochodził z kradzieży...

POGOTOWIE RATUNKOWE w SOPOCIE

Z dniem dzisiejszym uruchomione zostało Pogotowie Ratunkowe oraz Przychodnia P.C.K. w Sopocie we wspólnym lokalu przy ul. Chrobrego 14...

Międzykomunalne Zakłady Komunikacyjne Gdańsk - Gdynia

W Wielką Sobotę do godz. 19.00 W Wielką Niedzielę ruch rozpoczyna się o godzinie 13.00. W dniach nocnych na trasie Orunia - Gdańsk - Nowy Port kursować będą do godz. 6.00.

RUCH STATKOWY: W Wielką Niedzielę statki będą kursowały, za wyjątkiem portu Nowy Port - Basen Górniczy.

Na trasie Gdynia - Gdańsk odbywać się będą normalnie. Na linii Gdynia - Chylonia ruch będzie ograniczony.

Na trasie Gdynia - Gdańsk odbywać się będą normalnie. Na linii Gdynia - Chylonia ruch będzie ograniczony.

LOKAL HANDLOWY z WYSTAWĄ NA HURTOWNIĘ

poszukiwany w Centrum Gdyni, przez powatną firmę. Zwrot kosztów remontu. Oferty pod H. Bukowska, Sopot, Rolit-Zymierskiego 55, tel. 512-63.

Milim apomankiem Wielkanocnym będzie radiodbiornik Philips

Gdynia, ul. Kwiatkowskiego 9 i Świętojańska 37, tel. 271-72

BURSZE W KAŻDĄ KUPUJĄ

DO P. T. KLIENTELI Komunikujemy uprzejmie, że został utworzony przy Państwowej Przetwórnicy Nr 12 „Dagoma” w Gdańsku, ul. Grobla Angielska Nr 1, tel. 417-54 Oddział Sprzedaży Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Konserwowego - Rejon Północny, obejmujący następujące Przetwórnice wyrobów rybnych i owocowo-warzywnych: 1. GEDANIA, 2. HELGA, 3. MOLTAWA, 4. DAGOMA, 5. FRUTIA

BAR „MOCCA”, ul. Świętojańska 13 KAWA z ESPRESO WINA - WÓDKI - LIKIERY ZIMNY I GORĄCY BUFET WIECZOREM DANCING

ZMIANA CENNIKÓW

Garownia Miejska w Gdyni zawiadamia swoich odbiorców, że z dniem 15 kwietnia br. podwyższone zostały ceny opałowej gazy...

LIST GONCY

Nazwisko: Kabacynska, Imię: Jadwiga, córka Szczepana i Weronii, ze Szczepkowskich, wiek: 17 lat, dnia 28 kwietnia 1925 r. we wsi Królikowo pow. Końskie, obecnie miejsce zamieszkania: Gdynia, ul. Lekna 12...

wielu umysłach) tragicznej pamięci nędzy i tradycyjnej gruźlicy studenckiej. Naród nasz potrzebuje nie tylko chleba. Potrzebuje na pewno i wyższych wartości, ludzi zdolnych do budowy przyszłości...

REJESTRACJA PRZEDSIĘBIORSTW

Na podstawie artykułu 6 ust. 1 Rozp. Prezydenta R. P. o Izbach Przemysłowo-Handlowych z dnia 15 lipca 1927 r. (Dz. URN Nr 67 poz. 591) Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni zarządza rejestrację wszystkich przedsiębiorstw, prowadzących działalność przemysłową z wyłączeniem warsztatów rzemieślniczych...

OGŁOSZENIA DROBNE

WOLNE POSADY, MATERIAŁY bielskie, futra, SPRZEDAŻ, KUPNA, POSZUKUJE, UNIEWAZNIENIA, ROZNE, POŁOŻNA, NAJTAJNIEJ, AKUSZERKA, ZGUBIŁAM portfel, ROWER marki „Marek”, Emy ogłoszeń: droższe na wyraz w dni powszednie - 10 zł, w święta - 15 zł...

Emy ogłoszeń: droższe na wyraz w dni powszednie - 10 zł, w święta - 15 zł. Adres redakcji: Gdynia, Mściwoja 9. Tel. 223-68, tel. nocny od godz. 21-1 do 24-1 213-90. Administracja: Mściwoja 9 - parter, tel. 222-07 (dzwon) i ogłoszenia Dyrektor - 583-86.